

PORANNA

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 popołudniu („Gazeta Wieczorna”).

Ceny prenumeraty:

Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony.

Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii:

miesięcznie . 2 K 50 h. | z dwukrotną 3 K. — h.
kwartalnie . 7 „ 50 „ | wysyłką . . 9 „ — „
rocznie . 30 „ — „ | pocztową . 36 „ — „

W Niemczech miesięcznie 4 K. — h.
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobne ogłoszenia po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustymi czcionkami liczą się podwójnie. Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 8 hal.

Nr. 1037.

Lwów, czwartek 12. grudnia 1912

Rok II.

W zawieszeniu do konferencji.

Grey o sytuacji. — Wojna czarnogórska trwa dalej.

Lwów, 12. grudnia.

(—) Od dawna już nie mieliśmy dnia o tak pokojowej fizygnomii, jak wczoraj. Przeszedł zupełnie bez szczeru oręża, bo nawet w konferencji ministrów u cesarza, która dała niektórym trwożliwszym głowom powód do snucia wojennych przypuszczeń — nie brał udziału żaden wojskowy, pogłoski zaś o demonstracji flotowej trójprzymierza nie znalazły potwierdzenia.

Zdaje się, że przed zapowiedzianą na przyszły tydzień konferencją ambasadorów w Londynie nie zajdzie nic decydującego. Mówiąc o niej wczoraj, sir Grey podkreślił wyraźnie, że sytuacja z dnia na dzień coraz bardziej się wyjaśnia, a konferencja zapewne doprowadzi do porozumienia. O poprawieniu się położenia świadczy także optymistyczny nastrój w Budapeszcie, który zazwyczaj patrzy na nie przez najczarniejsze okulary.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 12 grudnia.

Informator waszego korespondenta sprecyzował wczoraj w krótkich słowach sytuację:

Powszechna uwaga zwrócona jest obecnie na Londyn. Konferencja ambasadorów rozpocznie się w przyszłym tygodniu i potrwa przypuszczalnie ośm dni. Rumunia zażądała, by zastępca jej wziął również udział w konferencji, Austro-Węgry poprosiły o to żądanie, gdyż w sprawach, w których wchodzi w grę żywotne interesy Rumunii powinna i ona dojść do słowa. Pogłoski o zamierzonej demonstracji flotowej mocarstw trójprzymierza są dowolnym wymysłem. Na ogół sytuacja się nie zmieniła, gdyż rozwikłanie przesilenia zależy od wyniku układów londyńskich.

Belgrad. (TBK.) Ze źródła urzędowego zaprzeczają doniesieniu jednego z dzienników wiedeńskich, jakoby Serbia czyniła jakiejkolwiek przygotowania nad granicą północną.

Budapeszt. (Tel. wł.) Kilka dzienników przyniosło wiadomość, że konsul Prochaska umarł. Wywołało to wielką sensację w Iz. i. Ze strony miarodajnej kategorycznie temu zaprzeczono. Konsul Prochaska ma się zupełnie dobrze i bawi jeszcze w Skoplje. Nie jest chory, ani nie leży w łóżku.

Budapeszt. (Tel. wł.) Panuje tu na ogół

nastrój optymistyczny. Minister Hazai wyraził się wczoraj, że jest nadzieja, iż różnice z Serbią da się na pokojowej drodze wywrównać.

Praga. (Tel. wł.) „Nar. Listy” donoszą, że według wyrażenia się pewnego austriackiego męża stanu, niema powodu sądzić, że sytuacja się pogorszyła.

Wiedeń. (TBK.) „Fremdenblatt” stwierdza, że Austro-Węgry nie odstąpiły od swej polityki życzliwości dla państw bałkańskich, określonej przez hr. Berchtolda w delegacjach. Także względem Serbii monarchia stoi na stanowisku życzliwości i przyjaźni mimo nieprzychylnego zachowania się Serbii. Wszystkie mocarstwa przyjęły z przedmiotowością i życzliwością politykę Austro-Węgier i należy mieć nadzieję, że mocarstwa poprą na zebraniu ambasadorów w Londynie usiłowania Austro-Węgier, zmierzające do pokojowego rozwiązania spraw bieżących, oraz że to, co dotychczas Austro-Węgry uczyniły dla pokoju, znajdzie tam konieczne uzupełnienie.

Praga. (TBK.) Czeski Wydział krajowy chwalił na wczorajszym posiedzeniu manifestację wiernopoddania dla cesarza.

KONFERENCJA U CESARZA.

Wiedeń. (TBK.) Jak dzienniki donoszą, odbyła się wczoraj przedpołudniem w Schönbrunnie pod przewodnictwem cesarza narada ministrów, w której oprócz monarchy uczestniczyli: arcyksiążę Franciszek Ferdynand, minister spraw zagranicznych Berchtold, wspólny minister skarbu Biliński, prezes gabinetu Stürgkh, minister skarbu Zaleski i minister obrony kraj. Georgi. Konferencja trwała od 10 przedpoł. do pół do 12.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wspólna audyencja kilku ministrów u cesarza wywołała tu wielkie wrażenie i dała powód do rozmaitych komentarzy. Tymczasem na rzeczy niema niczego nadzwyczajnego. Jest to tylko pewne ułatwienie procedury posłuchań, gdyż cesarz ze względu na sytuację musi teraz więcej czasu poświęcać raportom ministrów — urządzono więc je tak, że cesarz wspólnie udziela posłuchań. Zrobiono to także ze względu na zdrowie cesarza, które jest zresztą doskonałe. O jakiejś radzie koronnej niema mowy. Następca tronu był osobno przyjęty a nie wspólnie, w tym też względzie mylnie jest urzędowe doniesienie. Nie było również reprezentanta ministerstwa wojny.

Nie jest wykluczone, że i na przyszłość cesarz będzie zwoływał takie konferencje kilku ministrów.

Po dymisji.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dotychczasowy szef sztabu Schemua jest dymisją bardzo rozgoryczony i prosił o przeniesienie go w stan spoczynku. Prośby tej nie uwzględniono. Schemua przeznaczony jest na komendanta korpusu.

Pismo odręczne w sprawie mianowania nowego ministra i szefa sztabu będą dziś ogłoszone.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Zeit” donosi z Belgradu, że wiadomość o dymisjach w Austrii wywołała tam na ogół zadowolenie, ponieważ powszechnie przypuszczają, że dymisyonowani należeli do „partii wojennej”.

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. Fr. Presse” zamieszcza rozmowę z austriackim mężem stanu o kwestyi serbskiej. Powiedział on, że jeśli Serbia będzie trwała przy swych żądaniach, zatargu nie da się uniknąć. Dojście do morza jest dla Serbii tylko frazesem. Są w Europie kwitujące kraje, które nie posiadają wybrzeża np. Szwajcaria, która korzysta z portu w Genui. Zresztą Serbowie mają port w Dulcigno i Antivari, Serbia może się porozumieć co do ich używania z Czarnogórą. Sprawa Prochaski nie jest jeszcze rozstrzygnięta, nasz rząd oczekuje przybycia Edla. Jeśli przesilenie będzie rozwiązane na drodze pokojowej, jak się należy spodziewać, wówczas zadaniem dyplomacji będzie znaleźć środki celem uniknięcia podobnych zawikłań na przyszłość.

Rosya się wycofuje?

Budapeszt. (TBK.) Petersburska korespondentka dziennika „Est” nadesłała swemu piśmie wywiad z posłem do Dumy Maksymem Kowalewskim; oświadczył on, że słowianofilski ruch jest w Rosyi silniejszy, niż kiedykolwiek, ale idea panslawizmu utraciła zupełnie siłę przyciągającą. Rosya stanowczo nie będzie się narażała za sprawę portu serbskiego nad Adriatykiem lub za Konstantynopol. O Konstantynopolu nie marzymy więcej; obsadzenie tego miasta byłoby dla każdego mocarstwa ciężarem wielkim. Gdybyśmy chcieli mieć Konstantynopol, musielibyśmy wiele milionów wydać na powiększenie naszej floty. Jedyną rzeczą, dla

której by się Rosya narażała, byłoby uzyskanie jakiegokolwiek punktu o strategicznym znaczeniu w Bosforze lub na Morzu Czarnym. **Przeciwno Austro-Węgrom nie żywi Rosya żadnych wojennych zamiarów**, chyba by monarchia austro-węgierska objawiła jakie zamiary lub gwałtowną chęć propagandy katolickiej.

Petersburg. (TBK.) Wskutek pogłosek, jakoby Rosya sprzeciwiała się zajęciu Adrianopola przez Bułgarów, petersburska Agencja telegraficzna jest upoważniona do oświadczenia, że pogłoska ta pochodzi ze złośliwego źródła i jest bezpodstawna.

Berlin. (Tel. wł.) Prof. Schieman wywodzi w artykule, że agresywne stanowisko Serbii jest wynikiem intryg rosyjskich. Rosya ma zamiar wbić klin między Austryę a Związek bałkański. Dalej prof. S. potwierdza doniesienie „Tempsa” o słowach Sochomlinowa do austriackiego ambasadora w Petersburgu po audyencji tegoż u cara. Ambasador wówczas rzekł do ministra:

— Cóż, będziemy mieli pokój?

— Tak mój kochany ambasadorze — odrzekł minister po niemiecku. Francya, Anglia i Rosya szczerze pragną pokoju, ale jeśli wojna będzie konieczną, Rosya się nie cofnie.

Petersburg. (Tel. wł.) Donoszą tu z Kijowa o masowych ruchach o charakterze rewolucyjnym wśród studentów tamtejszych. **400 studentów aresztowano.**

Uczniowie petersburskiej wojskowej Akademii medycznej zastrajkowali, ponieważ nie chcą uznać rozporządzenia, według którego mają oddawać ukłon oficerom.

Rosyjskie umizgi do Rumunii.

Bukareszt. (TBK.) Wczoraj rano odbyła się w pałacu królewskim uroczystość wręczenia królowi rumuńskiemu laski marszałka armii rosyjskiej przez W. ks. Mikołaja Michajłowicza.

Przed konferencją londyńską.

Londyn. (TBK.) Na wczorajszym posiedzeniu Izby sir Grey oświadczył, że wszystkie wielkie mocarstwa zgodziły się na to, aby w Londynie odbyły się nieformalne i nieobowiązujące obrady ambasadorów, mające na celu wymianę zapatrywań, specjalnie do tych punktów, które dotyczą bezpośrednich interesów jednego z interesowanych wielkich mocarstw. Obrady rozpoczną się w Londynie, skoro tylko ambasadorowie, akredytowani w Londynie otrzymają instrukcje od swych rządów, prawdopodobnie w najbliższym tygodniu. Ponieważ myśl odbycia formalnej konferencji wyszła od prezydenta gabinetu francuskiego Poincarégo, to ewentualna formalna konferencja, jeśliby się okazała konieczna, odbyłaby się w Paryżu. Mowca stwierdza, że nadzieje i obawy z dnia na dzień się zmieniają, sytuacja dyplomatyczna jest korzystna, a jeśliby się zmieniła, to tylko pod wpływem wypadków nieprzewidywanych. Obrady ambasadorów nieformalne i nieobowiązujące będą toczyły się na tem, czy możliwe jest rozwiązanie wszystkich trudności. Jednakże z faktu, że wszystkie mocarstwa zgodziły się na takie obrady wynika, że żadne z mocarstw nie uważa za niemożliwe rozwiązanie tych trudności. Skoro reprezentanci mocarstw zasiądą przy stole konferencyjnym, wnet mniejszy się niebezpieczeństwo, aby które z mocarstw odłączyło się i utrudniło rozwiązanie trudności.

Wiedeń. (Tel. wł.) „W. Allg. Ztg.” donosi, że termin konferencji ambasadorów został już ustalony. Wezmą w niej udział następujący dyplomaci: Hr. Mensdorff (Austro-Węgry), ks. Lichnowsky (Niemcy), markiz Imperiali (Włochy), Paweł Cambon (Francya), br. Benkensdorf (Rosya), sir Grey (Anglia).

Konstantynopol. (TBK.) Przedstawiciel biura Wolfa otrzymał z kompetentnego źródła tureckiego oświadczenie, że Turcja stanowczo nie zawrze pokoju, jeźliby Adrianopol nie miał pozostać turecką twierdzą. Armia turecka na linii Czataldży zajęta jest obecnie ćwiczeniem nowo zaciężnych; w drodze są jeszcze niektóre dywizje z Anatolii; siła ich i droga są tajemniczą. W razie ewentualnego zerwania rokowań stawilaby czoło nieprzyjacielowi bardzo pokazną potęgą turecką.

Wiedeń. (TBK.) Prezydent sobrania bułgarskiego Danew bawił wczoraj w przejeździe do Londynu w Wiedniu i był przyjęty na posłuchaniu przez hr. Berchtolda.

Bukareszt. (Tel. wł.) Danew w rozmowie z współpracownikiem „Adeverula” oświadczył, że jak długo mocarstwa nie wypowiedziały swego zdania w kwestjach bieżących, nie może być mowy o pogorszeniu się sytuacji. Jeśli mocarstwa nie uznają przez jednomyślny werdykt stanu rzeczy na Bałkanie, wówczas wybuchnie nie tylko zatarg austro-serbski ale i **ogólny pożar**. Nad uniknięciem tego pożaru pracuje cały świat, w pierwszej linii zaś związek bałkański. Danew oświadczył wkońcu, że chce być aż do ostatka optymistą.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Südsl. Corr.” donosi, że Turcy będą stanowczo obstawali przy zatrzymaniu Adrianopola jako twierdzy. Nazim basza wyraził się, że Turcy są dość silni militarnie, by wojnę na nowo rozpocząć. Żądanie Bułgarów co do oddania Adrianopola Turcy będą uważała za identyczne z wypowiedzeniem dalszej wojny.

Wojna mimo zawieszenia broni.

Cetynia. (Tel. wł.) Sprawa oblężenia i walk pod Skutari wikała się, gdyż niema możliwości zawiadomienia komendanta miasta o zawieszeniu broni. Powiadomił go wprawdzie o tym fakcie konsul niemiecki, ale komendant oświadczył, że tylko od swego rządu wiadomość taką przyjmie. Wczoraj zjawił się w Durazzo oficer turecki i prosił władze czarnogórskie o umożliwienie mu dojścia do Skutari, celem powiadomienia komendanta miasta o rozejmie. Rząd cetynski odmówił tej prośbie, podając za powód, że nie został oficjalnie zawiadomiony o tej misji.

Z drugiej strony postanowiono jeszcze raz prosić posła niemieckiego w Skutari o interwencję u komendanta, poseł jednak odmówił, powołując się na poprzednią swą nieudaną interwencję.

Cetynia. (Tel. wł.) Dziennik urzędowy donosi, że wczoraj przyszło do nowych starć między Czarnogórcami a Turkami. Ks. Mirko i gen. Martynowicz podczas oglądania pozycji znaleźli się w niebezpieczeństwie życia. **Bombardowanie Skutari trwało dwie godziny.**

Pożyczka serbska.

Belgrad. (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze donoszą, że Serbia uzyskała pożyczkę w Paryżu w wysokości 18 milionów fr. Pożyczka ta nie będzie służyła celom wojennym, lecz zaciągnięta została dlatego, aby agio złota trzymało się w granicach umiarkowanych.

Nauka z wojny bałkańskiej.

Kolonia. (Tel. wł.) „Köln. Ztg.” donosi z Brukseli, że Belgia chce zrzec się neutralności i zawrzeć sojusz z Holandją.

Znów krytyczny dzień w Izbie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 12 grudnia.

W parlamencie był wczoraj znów dzień krytyczny. Tak w komisji prawniczej, jak i budżetowej uprawiano obstrukcję, a wszelkie usiłowania w celu uśmierzenia jej nie odniosły skutku. W następstwie tego rozeszły się wieści, że **parlament będzie zamknięty**. Podobno premier miał oświadczyć, że może czekać tylko do dziś południa. „Fr. Presse” nawet doniosła, że zamknięcie miało nastąpić jeszcze wczoraj (w środę). **Wieczorem jednakowoż sytuacja się poprawiła.** Dzięki staraniom posła Steinhausa, który jest zast. przewodniczącym w komisji prawniczej, doszedł do skutku kompromis tej treści, że w środę odbyć się ma głosowanie nad pierwszą grupą paragrafów i dyskusja nad drugą, dziś w czwartek będzie dokończenie tej dyskusji i głosowanie nad drugą grupą. W międzyczasie radykali czescy mają przedłożyć swe *gravamina* prezydentowi ministrów, od ich załatwienia uzależniają dalsze swe stanowisko. Słychać, że żądania te nie idą zbyt

daleko i będzie je można uwzględnić. Radykałom czeskim idzie tylko o to, by się mogli jakimś sukcesem pochłubić przed wyborcami. Gdyby premier żądania te uwzględnił, włączone one będą do rozporządzeń wykonawczych.

Koło polskie odniosło wczoraj sukces. Mianowicie w komisji prawniczej przyjęto rezolucję jego wniesioną przez p. Steinhausa treści następującej: „Wzywa się rząd, by w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy wyraźnie zaznaczył, że wezwanie ludności do świadczeń wojennych ze strony siły zbrojnej mocarstwa sprzymierzonego nie może być bezpośrednio uczynione lecz tylko — w braku oddziału austriackiego na danem terytorium — za pośrednictwem władzy politycznej”. Od przyjęcia tej rezolucji uczyniło Koło zależnym głosowanie swe za ustawą.

W komisji budżetowej wystąpił z długą mową obstrukcyjną p. Korošec i zajął całe środowe posiedzenie. Dziś przyjdą do głosu mowcy nieobstrukujący. W międzyczasie odbędzie się rokowania rządu z Słoweniami, których żądania są natury finansowej. Przewodniczący komisji budżetowej p. Korytowski wyraził wobec naszego korespondenta przekonanie, że **pro wizoryum budżetowe będzie normalnie załatwione.**

Przedłożenia mobilizacyjne.

Wiedeń. (TBK.) Komisja prawnicza obradowała w dalszym ciągu nad ustawą o świadczeniach wojskowych. P. Hübschmann wniósł odroczenie obrad, aż prezydent ministrów da wyjaśnienie w sprawie wczorajsze go swego oświadczenia na zebraniu prezesów klubowych, które mowca uważa za groźbę pod adresem parlamentu.

Pp. Renner i Witt poparli ten wniosek. P. Stölzl sprzeciwił się wnioskowi, gdyż opiera się on tylko na pogłoskach kularowych.

Wniosek p. Hübschmanna odrzucono, jak również inne wnioski formalne — i uchwalono przystąpić do rozprawy szczegółowej. Będzie ona przeprowadzona w c terech oddziałach.

Wiedeń. (TBK.) Komisja prawnicza po odrzuceniu wniosku odraczającego p. Hübschmanna rozpoczęła dyskusję szczegółową nad świadzeniami wojskowymi. Dyskusję podzielono na cztery grupy. Szereg posłów zgłosił rozmaite poprawki. P. Hübschmann w długiej mowie uzasadniał swe wnioski o zmianę treści § 1 i 4. Skończył mówić o godz. 7:15.

P. Okuniewski do ustępu 2 § 1 wniósł, by żandarmeria, straż skarbową i państwowy personal lasowy mogły być powołane tylko na czas niebezpieczeństwa wojny lub wybuchu wojny.

Po przemówieniach p. Ofnera i sprawozdawcy § 1 przyjęto. Następnie przyjęto §§ 2 i 3 według przedłożenia rządowego, odrzucając wszelkie wnioski zmiany i poprawki. Przyjęto także poparte przez referenta rezolucje p. Steinhausa (p. naszą korespondencję z Wiednia) i Redlicha.

Pp. Witt, Hübschmann i Dniestrzański zgłosili swe wnioski jako vota mniejszości. O godzinie wpół do 10 odroczone obrady na pół godziny. Po podjęciu ponownych obrad rozwinęła się dyskusja szczegółowa nad grupą drugą, tj. nad §§ 3—9. Po przemówieniu p. Hubermana zabrał głos p. Kuryłowicz i żądał, aby granicę wieku zniesiono z 50 lat na 45. Zaproponował też odpowiednią zmianę do tego paragrafu.

P. Liebermann przedłożył szereg zmian do §§ 4 i 5 oraz zażądał skreślenia § 6 i 9. Mowca powtarza swe zapytanie do ministra obrony krajowej w sprawie zakupu **wielkich zapasów mąki na Węgrzech ze szkodą przemysłu młynarskiego w Galicyi.** Zapytuje, czy minister gen. Georgi porozumiał się już w tej sprawie z ministrem wojny.

Gen. Georgi odpowiada, że już poczynił kroki w tej sprawie, a rezultat ich poda do wiadomości. Także ministra rolnictwa zawiadomiono o zapytaniu p. Liebermanna.

Następnie dawali wyjaśnienia szef sekcyi Reuter i major audytor Lelewer.

P. Dniestrzański domagał się skreślenia §§ 4—9.

P. Steinhaus wniósł rezolucję, domagającą się, aby osoby zawodów wolnych,

jak notaryusze, adwokaci, artyści, uczeni i t. d. powoływani byli do świadczeń nie stojących w rażącej sprzeczności z ich zawodem.

P. Okuniewski wniósł rezolucję, wzywając rząd, aby w przepisach wykonawczych zamieścił postanowienie, że powołane do świadczeń wojskowych osoby mają mieć utrzymanie na koszt skarbu wojskowego.

Posiedzenie o godzinie 12-tej w nocy zamknięto.

Na liście mowców zgłoszonych do grupy 2-giej pozostało jeszcze trzech, między nimi p. Hübschmann.

Obstrukcja w komisji budżetowej.

Wiedeń. (TBK.) Poseł Korosec mowę swą rozpoczętą na Onegdajszym posiedzeniu komisji budżetowej, ukończył dopiero na posiedzeniu popołudniowym. Przemawiał przeważnie po słoweńsku. Następnie przemawiał p. Neuser.

Wiedeń. (Tel. wł.) W dalszym ciągu obrad komisji budżetowej zabrał głos minister skarbu p. Zaleski i dał wyjaśnienia co do zawartej przez ministra skarbu operacji finansowej. Oświadczył, że rząd austriacki miał do rozporządzenia z lat poprzednich upełnomocnienie kredytowe na sumę około 130 milionów koron. Mimo, że zarząd wojskowy nie potrzebuje całej sumy, wydawało się rzeczą celową wobec dzisiejszego położenia na targu pieniężnym, zwłaszcza w Austrii, zaciągnąć pożyczkę przy pomocy kapitału zagranicznego. Minister uważa za rzecz słuszną użycie kapitału zagranicznego do wzmocnienia naszej gospodarki. Zawarł więc umowę z grupą finansistów amerykańskich, która obejmie za 25 milionów dolarów bony kasowe austriackie. Ponieważ obecna sytuacja na targu pieniężnym nie pozwala na zaciągnięcie takiej pożyczki, minister zaciągnął pożyczkę krótkoterminową i spodziewa się, że stosunki, które powodują trudności na targu pieniężnym nie potrwają długo, a dokonana obecnie operacja kredytowa będzie mogła być pokryta przez wydanie odpowiednich zarządzeń. Pierwsza serya pożyczki w kwocie 62.5 milionów koron płatna jest 1. lipca 1914, druga serya 1 stycznia 1915.

Minister spodziewa się, że będzie możliwe w owym czasie pożyczkę tę pokryć z dochodów bieżących, gdyby zaś to było niemożliwe, to będzie można zastąpić ją inną pożyczką. Obecna pożyczka, która o około 1.7 procent oprocentowana jest wyżej, niż ostatnia pożyczka z roku 1909, jeśli się porówna dzisiejsze stosunki na targu pieniężnym i oprocentowania z ówczesnymi, nie jest niekorzystna. Mowca nie może uznać, w czym leży właściwie niebezpieczeństwo dla stosunków kredytowych austriackich, jeśli konsorcjum banków węgierskich, do którego należą także banki wiedeńskie, część podjętej równocześnie przez rząd węgierski pożyczki pragnie umieścić w kraju. Nie można zapominać, że Austro-Węgry stanowią wspólny okręg gospodarczy z jednym wspólnym bankiem austro-węgierskim, który stanowi słup, podpierający stosunki kredytowe obu państw.

Po przemówieniach pp. Friedmanna i Nemeca posiedzenie zamknięto. Następne dziś.

O włoski wydział prawniczy.

Wiedeń. (TBK.) Na wczorajszym posiedzeniu subkomitetu komisji budżetowej, rozpatrującego sprawę fakultetu włoskiego, p. Bugatto uczynił wniosek, aby siedzibą fakultetu był Tryest. P. Korosec przedłożył rezolucję, domagającą się iunctim między utworzeniem fakultetu włoskiego a założeniem uniwersytetu południowo-słowińskiego. Przewodniczący p. Rosner oświadczył, iż wobec tego, że subkomitet ma ograniczone zadanie, powierzone mu przez pełną komisję, nie może tej rezolucji poddać pod głosowanie. Wobec tego p. Korosec oświadczył, że w dalszych obradach udziału nie weźmie. Następne posiedzenie subkomitetu dzisiaj.

Wiedeń. (TBK.) Na posiedzeniu subkomitetu komisji budżetowej minister oświaty dr. Hussarek oświadczył, że rząd czuje się dłużny wobec narodu włoskiego i dług ten swój chce jak najrychlej spłacić. Utworzenie wyższej szkoły handlowej w Tryeście nie napotkałoby

na żadne trudności, lecz wybór między taką szkołą a fakultetem prawniczym musi być pozostawiony narodowi włoskiemu. Mowca wskazuje na zaproponowane w przedłożeniu prowizoryczne miejsce dla fakultetu włoskiego we Wiedniu. Propozycja ta ma na celu dać możliwość do skonsolidowania się fakultetu, aby później rozwiązać sprawę przez przeniesienie fakultetu na obszar włoski. Z powodu trudności wyszukania miejsca dla fakultetu włoskiego wchodzi w rachubę jeszcze dwa miasta uniwersyteckie w Austrii a mianowicie: Praga i Kraków. Co do tych obu miast zaznacza minister, że rząd zgodziłby się na to, gdyby doszło do porozumienia. W końcu stwierdza, że umieszczenie fakultetu włoskiego w Wiedniu nie mogłoby oddziaływać na jednolity charakter niemiecki m. Wiednia.

Komisja podatkowa.

Wiedeń. (TBK.) Komisja podatkowa jednomyślnie uchwaliła projekt ustawy o uwolnieniu od podatku bydła dorzniętego.

O dostawy wojskowe dla Galicji.

Wiedeń. (Tel. wł.) Komisja bankowa Koła polskiego zajmowała się wczoraj sprawą (poruszoną już przez „Gaz. Wiecz.“) dostaw dla galicyjskiego wojska z Węgier. Postanowiono interweniować w ministerstwie wojny, uczynią to pp. Kozłowski i Steinhaus w imieniu Koła polskiego.

Regulamin Izby.

Wiedeń. (Tel. wł.) Ze strony stronnictwa większości uczyniony będzie dziś wniosek o przedłużenie na dalszy rok prowizorycznego regulaminu obrad.

Pragmatyka służbowa.

Wiedeń. (TBK.) Komisja urzędnicza obradowała nad pragmatyką służbową z wyjątkiem postanowień co do praw o stowarzyszeniach, które pozostawiono w zawieszeniu i z wyjątkiem postanowień o służbie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj odbyła się konferencja reprezentantów większości Izby z premierem w sprawie pragmatyki urzędniczej. Konferencja trwała dwie godziny. Oświadczone ze strony posłów, że stronnictwa większości nie mają zamiaru zgodzić się bezwarunkowo na uchwały Izby panów. Podnoszono, że niektóre postanowienia wymagają konieczności wyjaśnienia, względnie złagodzenia, szczególnie zaś co do świadczeń materyalnych. W konferencji brał udział min. Zaleski.

Rząd przyjął te oświadczenia do wiadomości i obiecał powiadomić stronnictwa, w jakich rozmiarach będzie mógł żądaniom tym zadość uczynić.

Wiedeń. (TBK.) Komisja urzędnicza poczyniła w pragmatyce służbowej szereg zmian, wskutek czego przedłożenie to będzie musiało jeszcze raz wrócić do Izby panów.

Z parlamentu Rzeszy.

Berlin. (TBK.) Parlament w drugim i trzecim czytaniu przyjął kredyt dodatkowy do budżetu, poczem dyskutował nad interpelacją w sprawie wolności koalicyjnej robotników.

Z rosyjskiej Rady państwa.

Petersburg. (Ag. Pet.) Rada państwa przyjęła znaczną większością głosów propozycję o uznaniu ciągłości ustawodawstwa. Wskutek tego wejdzie na porządek dzienny posiedzeń Rady państwa 39 przedłożeń, które uchwaliła trzecia Duma, a których Rada państwa dotychczas nie załatwiła.

Korespondencja z prezydentem.

Newark. (TBK.) W Dowerze, w stanie New Jersey, uwięziono trzech ludzi pod zarzutem, że wysłali do nowo wybranego prezydenta Stanów Zjednoczonych Woodrowa Wilsona list, grożący mu śmiercią, gdyby nie wypłacił im 5 tysięcy dolarów.

Olbrzymia eksplozja nafty.

Nowy Jork. (TBK.) W magazynach Stan-

dard Oil Company eksplodowało 40.000 galonów nafty. Jedna osoba zginęła.

Prenumeratę „Gazety Wieczornej“ i „Gazety Porannej“ można rozpocząć każdego dnia.

KRONIKA.

Kalendarzyk:

Dziś (12 grudnia): rzym-kat. Aleksandra. — gr.-kat. Paramona.
Wschód słońca o g. 7:14 rano, zachód słońca o g. 3:23 po południu.

Prognoza na dziś:

Galicya wschodnia: Pochmurno, czasem opady, nieco zimniej, północno-zachodni mierny wiatr.
Gal. zachodnia: Pochmurno, czasem opady, ciepłota podnosi się, połudn. zachodni ożywiony wiatr.

Repertuar teatru miejskiego:

W czwartek 12 grudnia: „Zaza“, opera w 4 aktach R. Leoncavalla.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza. W czwartek dnia 12 grudnia 1912 odbędzie się w stow. murarzy przy ul. Clowej 6 wykład popularno-naukowy prof. dra M. Janika p. t.: „Historia ruchów zbrojnych w Polsce porobiorowej“. Początek o wpół do 8 wiecz. Wstęp dla członków stowarzyszenia wolny, dla gości 10 hal.

Odnaczenie i mianowanie. Z Wiednia telegrafują: Cesarz nadał radcy ministeryalnemu w ministerstwie handlu Augustowi Dobieckiemu krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Cesarz nadał st. radcy pocztowemu we Lwowie Kazimierzowi Łaskiemu V klasę rangi „ad personam“.

Z teatru miejskiego. („Warszawianka“ i „Miód kasztelański“). Na liczne życzenia ze strony publiczności, w sobotę na przedstawienie popołudniowe, oprócz wymienionej i pełnej staropolskiego, zdrowego humoru 3 aktowej komedii Kraszewskiego „Miód kasztelański“, daną jeszcze będzie Stanisława Wyspiańskiego, patryotyczna pieśń z r. 1831 p. t. „Warszawianka“ z Wandą Siemaszkową w roli Maryi. Ceny miejsc jak zwykle na przedstawienia dla młodzieży szkolnej.

Mikołaj Hankiewicz wygłosi 2 odczyty p. t. „Rewolucyjne znaczenie wojen“ w „Życiu“ stow. polsk. młodzieży postęp. we czwartek d. 12 i w piątek 13 bm. o g. 7 w.

Z „Życia“. N. Walne Zgromadzenie (dalszy ciąg) „Życia“, stow. polskiej akad. młodz. post. z porządkiem dziennym: 1. Zjazd Unii Stow. młodzieży postęp.-niepzdległościowej. 2. Wnioski i interpelacje — odbędzie się dziś we czwartek 12 bm. o godzinie 9 wieczór (po odczycie p. Hankiewicza).

Sprzedaż browaru krasicyńskiego. W sprawie tej piszą nam: O sprzedaży browaru krasicyńskiego donosiła już „Gaz. Wieczorna“. Ze względu na pogłoski, jakoby transakcja ta miała spowodować zastanowienie w nim ruchu, możemy zaznaczyć, że browar dalej będzie czynny i będzie wyrabiał piwo krasicyńskie tj. nie naśladowujące okocimskiego, ale tylko w dwóch (marcowe i leżak), a nie w 5, jak dotychczas gatunkach.

Bawarski ks. regent Luitpold zachorował na katar oskrzeli i gościec. Skutkiem tego sen i apetyt mocno ucierpiały. Czynność serca jest nieregularna.

Przejechanie. Na ulicy Pełczyńskiej najechał woźnica Jan Seniczyszyn na żołnierza 19 p. obrony krajowej Teodora Fiałkowskiego. Fiałkowski, którego opatrzyło pogotowie ma zgniecioną rękę i klatkę piersiową.

Podejrzany wypadek. W mieszkaniu przy ulicy Snopkowskiej l. 18 znaleziono Grzegorza Flaczka woźnego sądu krajowego, leżącego na łóżku w stanie bezprzytomnym. Ponieważ stacy ratunkowej nie udało się przyprowadzić Flaczka do przytomności, ani też sprawdzić przyczyny takiego stanu, odwieziono go do szpitala powszechnego.

Gdzie się podział? Jeszcze dnia 2. lipca b. r. wydał się z domu 80-letni Jan Dacko i

